

Stanisław Kwiatkowski

## czyste myśli

wpadliśmy w drzwiach  
ona wychodziła z kefirem  
ja wchodziłem po tytoń

w sukience na ramiączkach  
z wytatuowanym ptakiem  
na czole zapaliła się lampka

już prawie chwyciła klamkę  
przy stoisku z warzywami  
sięgnęła po banana i kiwi

staliśmy naprzeciw siebie  
w kolejce tylko we dwoje  
nie spuszczałem jej z oczu

po pracy zjadłem kalafiora  
w samych majtkach upał  
na zewnątrz duchota i parno

nad umywalką lepka aneta  
położyła mi cycki na plecach  
rozgrzane rondle pełne mleka

pogrążyły mnie kompletnie  
w marzeniu o zimnym prysznicu  
z hebanową dziewczyną z żabki

## stachuriada

lekko wilgotna trawka w sandałach  
nie odstresowuje ciebie w ogóle  
wrzuc do torebki coś mocniejszego  
mogę załatwić porcję amfetaminy

pioruny przestaną być straszne  
będziesz niewyciężona jak tygrys  
królewski czołg z potężną armatą  
poradzisz sobie z najcięższą burzą

w nocy nie zdziwi cię widok tęczy  
z podwójnie pobudzoną wyobraźnią  
naprawdę wyda się tobie że możesz  
nadjeżdżającą ciuchcię zrzucić z torów

torbą od jenny dzielisz ją między oczy  
*a co mnie tu takie pudło będzie jeździć*  
*po mojej ścieżce wysypanej kruszywem*  
*dalej jazda mi stąd ty biała lokomotywo*

STANISŁAW KWIATKOWSKI

– urodzony w Hajnówce. Z wykształcenia filozof, absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Ma dużo wolnego czasu, który przeznacza na pisanie. Obecnie mieszka w Radomiu.